

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

Knowania przeciw Polsce.

Komuniści niemieccy działac będą wspólnie z polskimi.

Gdańsk. Między Berlinem a Warszawą odbywają się konferencje komunistów niemieckich i Polskich. Konferencje te są zainicjowane przez Moskwę. — Z polecenia komunistów niemieckich i rosyjskich przybyła z Berlina do Zopot znana działaczka komunistyczna — Ruth Fischer i odbyła tutaj konferencje z członkami komunistycznej partii Polski. Na konferencji tej omawiano pewne plany działalności komunistycznej łącznie z pro-

cesami wytoczonymi przeciw komunistom w Polsce. Komuniści niemieccy, polscy i gdańscy pod przewodnictwem Fischer postanowili także rozpocząć nową kampanję przeciwko Polsce w prasie światowej, a specjalnie w prasie komunistycznej niemieckiej.

Po konferencji zopotskiej pierwsze artykuły przeciw Polsce ukazały się już w komunistycznej prasie niemieckiej.

ralizowały całkowicie centralę ruchu komunistycznego we Wschodniej Małopolsce.

Jedynym objawem obecności rzetelnych komunistów we Lwowie był fakt następujący:

Oto na kopcu Unji Lubelskiej zatkniętą czerwony sztandar z napisem: „Cześć bohaterowi Botwinowi!”

TELEGRAMY

Porozumienie przyjaciół

Berlin. Moskiewski korespondent „Berl. Tagbl.” dowiaduje się z wiarygodnego źródła, że między rządami niemieckimi i sowieckimi osiągnięto porozumienie w porozumienie gospodarcze, dotyczące kilku punktów przyszłej umowy handlowej. Dalsze rokowania w tej sprawie rozpoczną się w ciągu najbliższych 2 tygodni.

Prasa francuska o manewrach polskich.

Paryz. „Temps” i „Journal des Debats” podają obszernie wiadomości o mających się odbyć manewrach polskich. Pisma te podkreślają, iż manewry wykazały doskonałą wartość bojową armii polskiej, którą minister Sikorski wyszkolił oraz zaopatrzył w sposób godny podziwu i uznania.

Gdańsk skorzystał na wojnie gospodarczej polsko-niemieckiej.

Gdańsk. „Danziger Zig.” donosi, że na skutek przerwania stosunków gospodarczych pomiędzy Polską i Niemcami ruch w porcie gdańskim znacznie się powiększył.

Statystyka za miesiąc lipiec wykazuje znacznie wyższą cyfrę obrotu handlowego, niż w tym samym miesiącu innych lat.

Stosunek do Chin

London. Według doniesienia „Timesa” z Waszyngtonu, konferencja mocarstw w sprawie ustalenia stosunku do Chin, rozpocznie się 8 września.

Kłopoty Francji w Syrii

Paryz. — Dzienniki paryskie stwierdzają zgodnie, że wiadomości o zajęciach w Syrii zostały zagranicą wyobrzymione. Dzienniki prawnicowe domagają się jednakowoż usilnie natychmiastowego odwołania głównokomenderującego generała Sarrail, który zdaniem ich swą popędliwość zawinił pośrednio w sprawie ostatnich zaburzeń.

„Echo de Paris” twierdzi, że wycofanie kilku batalionów z Syrii, które wysłano na teren marokański, przyczyniło się do rozzuchwalenia Druzów, mogących wystawić armię w sile około 60 tysięcy ludzi.

„Eclair” domaga się stanowczo odwołania generała Sarrail.

„Journal” zaś przypuszcza, że Druzowie ulegając obcym wpływom dali się porwać do czynów, za które spotkać ich wnet zasłużona kara.

London. — Wiadomości, jakie otrzymały tejsze dzienniki z Syrii, wskazywałyby na to, że bunt Druzów przybrał poważne rozmiary, a rzucenie przez nich hasła wojny o niepodległość spowodowało niektóre szczypty, arabkie do przyłączenia się do krótków nieprzyjacielskich przeciwko wojskom francuskim.

Rozsądny głos czeski.

Praga. — „Narodni Oswobodzenie” widzi w udziale oficerów czesko-słowackich w manewrach armii polskiej nowy dowód konsolidacji przyjaznych stosunków między dwiema armiami.

Wrocie insynuacje — pisze dalej dziennik — jakoby Polska utrzymywała ogromną armię, pozbawioną wszelkich podstaw, gdyż Polska stale wykazuje tendencje nawrośku defenzywnego. Ostatnie oświadczenie generała Sikorskiego pozwoliło rzucić okiem na



Oszczędnia sobie irytacji i pieniędzy, kto stale czyści Erdalem.

WĘGIEL na zimę

z odwiezieniem do domu

Z KOPALN
RENARD, CZELADŹ
--- SATURN ---
DOSTARCZA

Dom Przemysłowo-Handlowy

Zdzisław Ryłski
Częstochowa, Kościuszki 49. Tel. 1-86.

Państwowa Rada Emigracyjna.

Państwowa Rada Emigracyjna tworzy się przy Ministrze Pracy i Opieki Społecznej, jako organ doradczy i opiniodawczy. Skład Rady uległ zmianie w stosunku do poprzedniej Rady Emigracyjnej. Wobec utworzenia Komisji Emigracyjnej w Sejmie i w Senacie przedstawiciele Sejmu i Senatu nie będą do Rady wchodzić.

W skład nowej Rady wejdą przedstawiciele zainteresowanych — Ministerstw, a mianowicie: — Przemysłu i Handlu, Reform Rolnych, Spraw Wewnętrznych i Spraw Zagranicznych z głosem doradczym. Minister Pracy i Opieki Społecznej, na wniosek Dyrektora Urzędu Emigracyjnego, powołał do Rady 8 członków z pośród osób pracujących teoretycznie i praktycznie w zakresie emigracji.

Ponadto w skład Rady wchodzić będą powołani przez Ministra Pracy i Opieki Społecznej trzej przedstawiciele centralnych zawodowych organizacji robotniczych, oraz trzech przedstawicieli najważniejszych organizacji społecznych, działających w zakresie opieki nad emigrantami. — Ministrowi Pracy i Opieki Społecznej przysługuje prawo powoływania każdorazowo do udziału w pracach Rady rzeczoznawców z głosem doradczym.

Przekształcenie to Państwowej Rady Emigracyjnej ma na celu danie najbardziej zainteresowanym w emigracji czynnikom społecznym możliwości wypowiedzenia swojej opinii oraz przedstawiania swych uwag i wniosków w sprawach emigracyjnych. Kadencja Państwowej Rady Emigracyjnej trwa 3 lata. Posiedzenia jej odbywają się w miarę potrzeby, nie rzadziej jednak niż raz na trzy miesiące.

Szykanowanie polaków w Niemczech

Prasa niemiecka o optantach. Gwałty niemieckie wobec optantów polskich

Berlin. — Cała prasa niemiecka stwierdza zgodnie, że wczorajsza debata w Reichstagu była świadectwem solidarności narodu niemieckiego wobec wydalenia optantów niemieckich z Polski które prasa ta w dalszym ciągu nazywa barbarzyństwem, urągającym prawom ludzkim.

Wieczorne dzienniki donoszą, że tytułem wzajemności rząd niemiecki wzywając optantów polskich, którzy do tej pory nie wyjechali, do opuszczenia Niemiec w ciągu 48 godzin, gdyby zaś tego nie uczynili będą odstawieni do granicy przez policję.

Wobec tego jednak, że wszyscy optanci polscy, którzy w marcu otrzymali odpowiednie wezwanie, już wyjechali, powyższe zarządzenie władz nie

niemieckim ma charakter ściśle demonstracyjny.

Berlin. — Rząd niemiecki wydał rozporządzenie, którego mocą wszyscy optanci polscy w Niemczech mają być wywiezieni w ciągu 48 godzin z granic państwa niemieckiego. W kilku miejscowościach, w szczególności w okolicy Lineburga około Hamburga, kilku optantów polskich zostało przemocą wyprowadzonych z mieszkani i wsiadanych do pociągu, mimo, że mieli i tak za kilka dni wyjechać z Niemiec.

Prasa prawnicza donosi, że według ostatnich rozporządzeń ma być oboz w Pile doprowadzony do zupełnego porządku. Jednocześnie prasa prawnicza wskazuje na to, że agitacja komunistyczna wywołuje wielkie nieporozumienia i zamieszanie wśród optantów.



Samolot, na którym Amundsen odbył lot do bieguna północnego. Na grzbiecie tego samolotu widać duże śmigło wiatrakowe, którego szybkie obroty pozwalają na wzniesienie się aeroplanu pionowo z miejsca, bez rozpędzania się po ziemi.

Kretowisko bolszewickie we Lwowie rozgromione

Wykrycie składu druków komunistycznych. Nowe aresztowania

Wczorajsza prasa lwowska jednogłośnie we wstępnych artykułach wyraża uznanie dla szybkiej decyzji Sądu Doraźnego w sprawie Botwina, podkreślając, iż opinia publiczna nie potrafiłaby znieść innego wyroku i dalszego tolerowania bezkarności terorystów komunistycznych w Polsce.

Śmierć Naftalego Botwina, który jeszcze przed zgonem, zwątpił w słuszność idei, jaką mu podstępnie wskaźnych agitatorzy „kominternu” i ustosunkowanie się do niej całego społeczeństwa polskiego, świadczy jasnym, iż niema na terenie Rzeczypospolitej Polskiej miejsca dla bolszewików.

W śledztwie jeszcze Naftali Botwin złożył, niezwykłe cenne i ważne zeznania, na podstawie których policja

polityczna rozpoczęła natychmiastową akcję.

Idąc za wskazówkami Botwina, wykryto przy ul. Poniatowskiego obrzydliwy skład „druków komunistycznych, wśród których (o ironjo!) znaleziono również ilość uideł w sprawie Botwina

Idąc dalej po linii zeznań Botwina, funkcjonariusze policji politycznej wykryli wielką drukarnię bolszewicką. W nocy z czwartku na piątek i w piątek rano **aresztowano w łącznej liczbie 20 osób**, którym dzięki zeznaniom Botwina udowodniono udział w organizacji wywrotowej, dążącej do obalenia istniejącego w Polsce ustroju państwowego.

Dzięki tym trzem silnym uderzeniom lwowskiej władze bezpieczeństwa spa-

polski system wojskowy i wpłynęło pokrzepiająco na Czechosłowację, gdyż wrogowie Polski są równocześnie jej wrogami.

Przyjaźni litewsko-czeska.

Praga. „Ceskie Slovo“ podkreśla przyjaźnielskie stosunki między armią czeską a litewską. Litewscy oficerowie studiują w litewskiej szkole sztabu i intendentury. Armia litewska jest zorganizowana na wzór czecho-słowackiej. Litwa jest pierwszym państwem, które kupuje aeroplany wyrobu czeskiego. W ostatnich dniach szefem sztabu generalnego Litwy został gen. Kazimierz Ladyga, wychowanek czeskiej szkoły sztabowej i znany przyjaciel Czechosłowacji.

Anglia organizatorką frontu przeciwsowieckiego

Moskwa. — Pisma sowieckie spełnione są artykułami wymierzonymi przeciwko Anglii, w której Sowiety widzą organizatorkę wspólnego frontu przeciw Rosji.

W jednym z ostatnich numerów „Prawdy“ znajdujemy insynuacje o stworzeniu frontu antysowieckiego na m. Bałyckim i Czarnem i o przygotowaniu do blokady wybrzeży sowieckich. Powtarza się dalej wiadomość wielokrotnie dementowaną o tworzeniu bazy wojennej na wyspach Oeser i Daago, jak również na wyspach Alandzkich. Wszystko to zdaniem „Prawdy“ zmierza do tego, aby pewnego dnia obezwładnić czerwoną flotę w Kronstacie. W Estonii i na Łotwie w sokoie figury wojskowe angielskie dokonywują inspekcji, oraz informują się w Rumunji, gdzie pod płaszczykiem firm handlowych, wielu generałów i admirałów odwiedzają Bukareszt. Poza to udzielane są znaczne subsydia na zorganizowanie w Rumunii oddziałów biurogwardyjskich atamana Petiury.

Artykuł „Prawdy“ świadczy najlepiej o zdenerwowaniu panującym w ostatnim czasie w sferach rządowych sowieckich.

Przynależność partyjna nowych oficerów sowieckich

Berlin. Z Moskwy donoszą: Szkoły wojskowe sowieckie dostarczyły armii czerwonej w tym roku 6,000 nowych oficerów. Co do ich przynależności partyjnej podają dzienniki moskiewskie następujące szczegóły: Co najmniej 47 proc. nowych oficerów zaliczyć należy do rządu szczerych komunistów, 29 proc. przynależy wedle przekonań politycznych do Trzeciej Międzynarodówki, zaś 24 proc. oznaczyć można jako bezpartyjnych.

Arabowie przeciw persom

Moskwa — Według nadeszłych tutaj doniesień, kilka szczepli arabskich powstano przeciwko rządowi perskiemu. Arabowie napadli na miasto Mochamer, które trzymał w swym posiadaniu przez dwie doby. Perskie wojska rządowe musiały zdobywać miasto z powrotem szturmem. Według opinii panującej w Moskwie, źródła powstania arabskiego przeciw rządowi perskiemu należy szukać w działalności agitacyjnej agentów angielskich.

Ruble sowieckie w Maroku.

Paryż. Prasa tutejsza zamieszcza najspreszczniejsze wiadomości w sprawie warunków, na jakich zawarty ma być pokój w Maroku.

Twierdzenie „Matina“ o zamierzeniu utworzeniu autonomicznego państwa szeryfa okazało się bezpodstawne.

Niemniej donoszą z pewnego źródła, iż Abd-el-Kerim jest w posiadaniu warunków francusko hiszpańskich, a jeżeli zwleka z odpowiedzią, to dla tego, gdyż sam jest niewolnikiem w rękach tajemniczej organizacji panslawistycznej, działającej pod auspicjami Moskwy. Organizacja ta ma siedzibę w Berlinie, fundusze zaś czerpie głównie z Moskwy. Nie kto inny, jak Moskwa subwencjonowała całą dotychczasową kampanię Abd-el-Kerima, z nią też musi się liczyć przy zawarciu pokoju.

Owóż organizacja wymieniona gotowa jest do kilkakrotnego powiększenia subwencji pod warunkiem, że wojna będzie trwała dalej, gdyż spodzie-

wane są nowe powstania w Afryce oraz Azji.

Prasa domaga się energicznej akcji wojskowej, twierdząc, że pokój w Maroku może być przywrócony orężem i wyłącznie tylko orężem.

O nowy rekord lotniczy

Chartres. Lotnicy francuscy Drouhin i Landry próbują pobić rekord na trwałość lotu. Obaj piloci unoszą się już w powietrzu od 36-ciu godzin. Walka o rekord trwa dalej.

Ford chce opanować powietrze

Chicago. — Henryk Ford robi olbrzymie przygotowania do wykonania swego planu komunikacji powietrznej. Ford zakupił wszystkie akcje tworzysztwa fabryk aparatów metalowych Stout. Licząc się z tem, że jeszcze w tym roku będzie uruchomiona linia lotnicza New-Jork—Chicago za pomocą przeszło 100 samolotów.

Zastrzelenie policjanta na granicy polsko-litewskiej.

Wilno. Dnia 8 b. m. na odcinku 10 ej kampanii policji granicznej, około wsi Wajszmiany pow. Święciańskiego w odległości 20-tu kroków od posterunku litewskiego został zabity kulą karabinową posterunkowy policji granicznej—Witold Bilczanis. Sprawcy narazie nie ujawniono.

Zachodzi podejrzenie, że Bilczanis zamordowali szaulisi. Jest to drugi wypadek zabicia policjanta na granicy polsko-litewskiej.

Nieudane napady sowban-dytów.

Wilno. Z pogranicza donoszą: Nocy onegdajszej usiłowała przekroczyć granicę polską sowiecka banda dywersyjna w sile 10 ludzi na odcinku na południe od Woliny. Banda spostrzeżona przez pikietę KOP, skryta się na tertoryum sowieckie. Równocześnie inna banda dywersyjna usiłowała przekroczyć granicę polską, lecz spostrzeżona przez KOP: wycofała się w kierunku na Nowy Dwór.

Nawoływanie do „zemsty“

Wilno. — Z Mińska donoszą: Centralny Komitet Kom. Partji Białorusi wydał odezwę rozklejaną na murach domów. Odezwa wzywa ludność Białorusi sowieckiej do zemsty za rozstrzelanie Botwina. Odezwa ta kończy się m. in. zwrotem: za jednego towarzysza Botwina żądamy 1000 ofiar.

Wilno. — Nocy onegdajszej rozstrzelano w kilku punktach na granicy polsko-sowieckiej odezwę podpisaną przez Centralny Komitet Wykonawczy Komunistycznej Partji Polskiej. Odezwa ta wzywa ludność do zemsty za Botwina.

Sokoli amerykańscy w Krakowie

Kraków. W ciągu dnia wczorajszego wycieczka Sokołów amerykańskich wie dziła zabitych Krakowa. Obyła wycieczka na Kopiec Kościuszki, a po południu odbyły się na boisku „Wisły“ wielkie ćwiczenia sportowe, w których wzięły udział drużyny amerykańskie. Goście przedstawili szereg ciekawych gier u nas jeszcze nieznanych. Ćwiczeniem przyglądały się tłumy publiczności. Wieczorem o g. 9 odbyła się w sali Sokoła wielka uroczystość na cześć gości.

Żona Bagińskiego w Bolszewji

wyglasza antypolskie mowy.

Jak wiadomo, rząd sowiecki, domagając się w swoim czasie wymiany Bagińskiego i Wiczorkiewicza przyczołował dla nich wysokie zaszczyty w czerwonej armii. Na przybycie tych dwu reneatów, zamachowców polskich okeciał wówczas nad granicą sowiecką aż dwie dywizje nazwane od ich imion: dywizja Bagińskiego i dywizja Wiczorkiewicza. Tymczasem los chciał inaczej.

Po tragicznej ich śmierci do sowieków wyjechały z Polski żony zamordowanych, zabierając z sobą drobne dzieci, aby tam wychować je w niewiadomości do Polski, zamiast pozwolić im zaszczytnie zmyć winy ojców i dźwignąć zbrukane ich nazwisko.

Obecnie nazwy dywizji Bagińskiego i Wiczorkiewicza zostały zniesione, a tylko pozostawiono od ich nazwisk dwa pułki tych dywizji. W ten sposób zaakcentowały sowieci, powiedzmy, nawet grubo ordynarnie, że jeśli honorowali polskich zamachow-

ców, to tylko z rozliczeniem na ich przysłą antypolską działalność, zaś trupy ich nie wiele obchodzą. Pomijając ten charakterystyczny dla bolszewików, a dla nas nie znaczący, drobny szczegół, nadeszła wiadomość o podróży po Rosji pani Bagińskiej żony zamachowca. Tak zwana „towarzyszka“ Bagińska wyjechała z Moskwy do Nowozybkowa, oczywiście wraz z dziećmi na uroczystość jubileusz pułku im. Bagińskiego, Bagińskiej towarzyszył drugi reneat polski komunisty Radecki, przedstawiciel „kominternu“.

Po przybyciu do Nowozybkowa „honorowych gości“ witali przedstawiciele organizacji partyjnych, rządowych, oraz kompania pułku. Raport odebrała p. Bagińska.

Jak donoszą pisma sowieckie, Bagińska wygłosiła na stacji przemówienie, dziękując za gorące przyjęcie oraz nawołując żołnierzy, aby pomścili co rychłej śmierć jej męża. Niechaj ba gnety wasze zatopią się po same łuty w znieprawionych piersiach polskich żołnierzy i oficerów, zakończyła „towarzyszka“ Bagińska.

Uroczystość ta zmieniła się wkrótce w antypolską demonstrację, których zresztą w sowietach jest po kilka na tydzień.

Czy są jeszcze jeńcy polscy w Rosji?

Prasa fińska opowiada o wypadku, który powinien postawić pytanie, czy są jeszcze jeńcy polscy w Rosji, dotychczas więzieni w sowieckich obozach koncentracyjnych?

Przed dwoma tygodniami do posterunku policyjnego na odcinku północnym granicy fińskiej zgłosił się pewien mieszkaniec graniczny, oświadczając, że nieznanymi ludźmi wtargnęli do jego chałupy i przemocą zabrali mu żywność.

Po udaniu się na miejsce wypadku, posterunek policyjny rzeczywiście zastał 5 obdartych i wygodzonych mężczyzn, z opowiadań których wynika, że zbiegli z sowieckiego obozu koncentracyjnego na wyspach Sołowieckich i piechotą przedostali się do granicy fińskiej. Trzech z nich oświadczyło, iż są b. oficerami armii rosyjskiej, zaś dwóch, że są oficerami polskimi, wziętymi do niewoli podczas wojny polsko-bolszewickiej w roku 1920 i dotychczas więzionymi na wyspach Sołowieckich. Wszystkich pięciu odstawiono do Helsingforsu i osadzono w więzieniu miejscowym.

Tymczasem losem tych nieszczęśliwych zajęły się rosyjskie organizacje dobroczynne. Osobistość trzech Rosjan została prędko stwierdzona, ponieważ jeden z nich okazał się b. pułkownikiem gwardji carskiej, drugi— oficerem kozackim, trzeci zaś — byłym oficerem wrangłowski. Zostali już wypuszczeni na wolność.

Co się zaś tyczy pozostałych Polaków, to jak pisze prasa fińska otrzymali oni, też pomoc od organizacji rosyjskich, lecz pozostają nadal w więzieniu, ponieważ nie posiadają ani dowodów osobistych, ani odpowiedzi z Ministerjum spraw zagranicznych w Warszawie, dokąd sprawa ich została skierowana przez władze fińskie za pośrednictwem poselstwa polskiego w Helsingforsie.

Cudem wywołani z piekła Sołowickiego ludzie opowiedzieli przedstawicielom prasy o strasznych warunkach bytu w tym „obzie skazańców“, wśród których, jak słychać, znajduje się wielu Polaków.

Każdemu słodko i miło!

Kto od dzisiaj kupuje w firmie I. Rzańskiego II Aleja 29 tel. 3-18 otrzymuje do zakupów

od 10 zł. bezpłatną słodką premję!

Zajdź, a przekonasz się!

Olbrzymia amerykańska wystawa światowa

Z okazji 150 letniego jubileuszu proklamacji niezależności Stanów Zjednoczonych, gotuje się Ameryka do wielkiej, międzynarodowej wystawy, która ma być otwartą 1 lipca przyszłego roku. Do wzięcia w niej udziału zaproszone zostaną wszystkie kraje świata.

A że amerykańskie wszystko co robią— robią na ogromną skalę, więc i wystawa będzie wprost imponującą. I ta przestrzeń, którą zajmą budynki wystawowe, wyniesie olbrzymią płaszczyznę, liczącą 250 ha! Taka olbrzymia przestrzeń nie jest jednak zbyt wielką, gdy się zwąży, iż organizacja wystawy spodziewa się napływu—49 milionów osób!

Zakuskie ja wystawa amerykańska z pewnością angielskie wystawy w Wembley. Kto wie nawet, czy jej projekt nie począł się z chęci rywalizacji Ameryki z jej pierwotną macierzą. Będzie to wystawa dumnym bilansem tego, co Ameryka zrobiła w ciągu 150 lat, to też należy się spodziewać istnych cudów, zwłaszcza z dziedziny techniki nowoczesnej. Najbardziej reprezentuje się prawdopodobnie dział sztuki, gdyż ta dziedzina życia amerykańskiego jest wobec poziomu europejskiego dopiero w kolebce.

Na miejsce wystawy obrano Filadelfję. Zaszczył ten przypadek temu miastu w udziale dlatego, gdyż łączy się z niemi wspomnienia historyczne wielkiej wagi. Wszak tutaj ogłoszono 4 lipca 1776 r. niepodległość Stanów Zjednoczonych. Również w Filadelfji przyjęto w r. 1787 pierwszą konstytucję federacyjną.

Wystawa amerykańska będzie — jak widać z przygotowań — ósmym cudem świata.

KRONIKA.

— **Kompanja z Kalisza na Jasną Górę.** W dniu wczorajszym wyruszyła pieszo z Kalisza do Częstochowy liczna kompanja na czele z ks. Szydłowskim.

— **Burza z gradem.** W sobotę o g. 3 i pół po południu rozszalała nad miastem i okolicą burza z gradem. Silna wichura i gwałtowny deszcz z gradem wyrządziły znaczne straty w polach i ogrodach.

— **Zespół teatru katowickiego w Częstochowie.** W sobotę, dnia 15 bm. i w niedzielę odbędą się w teatrze „Nowości“ gościnne występy teatru krakowskiego.

W sobotę o godz. 6 artysty tegoż zespołu zarcętuja „Słona Boya“, a o godz. 9 wieczorem odegrana będzie znana komedia, Kiedrzyńskiego p.t. „Czy sty interes“.

W niedzielę o godz. 9 wieczorem wystawiona będzie farsa w 3.ch aktach Verney'a p.t. „Panna Mamusia“. W rolach głównych wystąpią pp. Kostecka i Zbierzechowska. Bilety wcześniej do nabycia w cukierni „Cristal“.

Ze szkoły przemysłu ludowego.

Niewiele osób wie o tem, że w budynku powstawowym w parku Staszycza, z inicjatywy p. starosty K. Kühna a funduszem Sejmiku Częstochowskiego, od lat trzech jest założona i utrzymywana Szkoła taktwa wiejskiego.

Niedawno odbyło się w tej szkole zakończenie roku szkolnego, na którą to uroczystość przybyli: zast. starosty p. Dunin-Borkowski, naczelnik Wydziału pracy i Op. Społ. Woj. Kieleckiego p. Getler, z Sejmiku p. Bogobowicz i inni.

Po krótkim przemówieniu zast. starosty p. Borkowski wręczył uczniom świadectwa z ukończenia szkoły taktwa. — Świadectwa te otrzymali: Gosławski Marcin (z odznaczeniem), Gebiszówna Aniela (z odznaczeniem), Jedrzejewska Helena, Kochówna Cecylja, Kociszewski Czesław, Łataczówna Zofja, Mazurówna Helena, Nowakówna Marta, Genowefa i Marja, Wojtalówna Janina (z odznaczeniem).

Następnie uczynny p. Rheimsch fussek dokonał zdjęcia fotograficznego szkoły i gości, poczem do zebranych uczniów i uczennic przemówili: p. W. Guzowski i kierownik szkoły p. Grzesik, zachęcając do dalszej pracy nad sobą i wykorzystania w swoich wioskach otrzymanych wiadomości szkolnych.

W szkole oprócz taktwa praktyczne-

go wykładano w ciągu roku szkolnego wiadomości teoretyczne: 1) nauka o spłach tkackich, 2) dekompozycja, 3) rachunkowość tkacka, 4) towaroznawstwo, 5) nauka o maszynach i narzędziach tkackich, 6) przedziałnictwo, 7) białenie przędzy, 8) farbiarstwo, 9) apretura, oraz ponadto co sobota odbywały się pogadanki społeczne i dwa razy w tygodniu—zajęcia praktyczne w szkole gospodarstwa wiejskiego, a więc: gotowanie, pieczenie chleba, pranie, prasowanie i t. p.

Przy szkole jest również wytwórnia kilimkarstwa, gdzie chętni uczniowie pozostają jeszcze — na rok, ucząc się i za razem zarabiając na siebie pracą akordową od szluki.

Wakacje trwać mają do 1 września, lecz przez całe wakacje będzie czynną wytwórnia kilimów, która się coraz bardziej rozwija. Piękne prace kilimkarskie

oglądać można codziennie bezpłatnie, tak wykonane, jak i wykonywane, od g. 8 rano do 7 wiecz.; wejście od placu Jasnógórskiego, obok zagrody włościjańskiej.

Młodzież wiejska, znajdując w szkolnym przemyśle ludowego naukę bezpłatną, bardzo wiele skorzystać może, ucząc tutaj bowiem nie pracy fabrycznej, ale takiej, gdzie tkacz sam sobie może radzić i pracować w chwilach wolnych od gospodarstwa wiejskiego i w ten sposób wcale nieźle zarabiać. Utrzymanie w mieście przez 10 miesięcy nie jest zbyt kosztowne, a nawet w czasie nauki pilniejsi uczniowie wykonują często prace dla siebie.

Należy się uznanie kierownictwu szkoły za intensywną pracę, a szkole życzyć trzeba, aby jak najwięcej wychowała użytecznych obywateli kraju.

zającym roku podatkowym były doręczone płatnikom przed terminem ostatniecznym, t. zn. przed 1 października r. b. Ponadto urzędy mają niezwłocznie egzekwować sumy należne z tytułu podatku dochodowego, a w czasie właściwym nieuiszczone. Co do płatników, którzy w czasie przepisanej zeznań nie złożyli, że należy z nich ściągnąć połowę podatku, wymierzonego w roku ubiegłym wraz z karami za zwłokę. — Jednocześnie Ministerstwo Skarbu poleciło przyspieszyć egzekucję zaległego podatku dochodowego za rok ubiegły i pierwszej raty za bieżący rok podatkowy.

ZE SPORTU.

7 pap. zwycięża mistrza 25 Dyw. Piech w stosunku 3:2

W ubiegłą sobotę spotkał się mistrz 7 Dyw. Piech. 7 pap. z 18 p. p. mistrzem 26 Dyw. Piech ze Skiermiewic w Łodzi na stadionie sportowym, na placu gen. Hajlera o mistrzostwo O. K. Nr. IV. Gra od samego początku zaznaczyła się przewagą wszechstronną 7 p. a. p., tak że już w 8 i 20 min. uzyskują artysterzy 2 bramki, pod koniec pierwszej połowy na skutek nie uwagi sędziego po konfuzowaniu jednego obrońcy 7 p. a. p. wpada piłka do siatki naszych. W drugiej połowie stara się 18 p. p. wyrównać, lecz traci jeszcze jeden punkt posuwając się teraz do gry brutalnej. W parę minut zdobywają jednak drugą i ostatnią bramkę.

Wśród burzy okłasków schodzi 7 pap. jako zwycięzca z boiska, dochodząc obecnie do ostatecznej rozgrywki jeszcze z mistrzem 10 Dyw. Piech. 28 p. p., czekającej go w najbliższych dniach.

— **Drobny pożar.** W sobotę o godz. 10 ej rano w mieszkaniu Szmula Jakubowicza (Narzędzeczna 49), wskutek wadliwie urządzonego pieca zapaliła się belka w kominie. Zawezwana Straż ognia wa pożar stłumiła w zarodku.

— **Przemysłnictwo tytoniu.** Na dworcu kolejowym w Częstochowie zatrzymano Icką Korka, ul. Fabryczna Nr. 3, który wiozł w walizkach 34 kilogramy tytoniu niemieckiego. Tytoni sklonifikowano, a z przemyтника spisany został protokół.

— **Kradzież i ujęcie złodzieja.** Dwojra Zilbersztajn, Garnarska 36, zameldował policji, że z mieszkania podczas nieobecności domowników niewiadomy sprawca skradł jej suknie i papierosnice. Policja wkrótce ujęła i aresztowała złodziejszka, którym okazał się niejaki Paweł Łodziński, bez stałego miejsca zamieszkania.

Z KRAJU.

— **Wieher zburzył fabrykę.** W czasie burzy, która nawiedziła również Lwów, wichura obaliła 10-metro wy komin w fabryce Weicmana przy ul. Janowskiej. Na skutek zerwania się kominu zarysowały się również boczne ściany fabryki, które grożą zawaleniem.

— **Wykrycie potwornego mordu w Wilnie.** W związku z ujawnieniem przed kilku dniami zabójstwem dokonaniem na osobie młodej kobiety, znalezionej w kartoflach na Równem Polu, ekspozytura urzędu śledczego na m. Wilno zajęła się energicznie tym wypadkiem i nadspodziewanie szybko rozwiązała tę zagadkę.

Skonstatowano, iż zamordowana jest żoną Jana Pawłowskiego, szeregowca 1 p. p. leg.

Mordercą jest mąż, który podstępnie sprawdził swą ofiarę na pole i korzystając z ciszy nocnej podeszedł jej gardo, wyszczerbionym małym scyzorykiem.

Nieszczęśliwa broniła się rozpaczliwie, o czym świadczą liczne znaki od podrapań, znalezione na ciele za bójcy.

Po spełnieniu morderstwa, Pawłowski wrócił do pułku, z którym w tym czasie przenosił się na poligon.

Świadkowie stwierdzają, iż zabójcą nożem, którym odebrał życie, krajca chleb i spożywał.

Zabójcę Pawłowskiego odszukano i aresztowano nocą ubiegłej na poligonie.

Pawłowski czynicznie przyznał się do zbrodni.

(-) **Zagadkowy wypadek w szpitalu.** We Lwowie zdarzył się w

szpitalu powszechnym straszny wypadek, mianowicie w rannych godzinach udała się do lazienki szpitalnej siostra miłośniczka Helena Kulczycka. Celowo czy też przez nieuwagę napuściła do wanny wody nie gorącej wody, poczem nagle zanurzyła się w ukropie, a odniósłszy ciężkie i dotkliwe poparzenia, zaczęła zwać pomocy. Służba szpitalna nadbiegła z pomocą i wydobyla ofiarę kąpiel, jednak w kilka chwil potem Kulczycka zmarła.

ZE ŚWIATA.

(-) **Wzrok przebijający mury.** Chłopak nazwiskiem Lala, mieszkał z ojcem swoim w Madrycie, w jednym pokoju, w który w czasie burzy uderzył piorun. Ojciec został zabity, a syn nek na czas pewien utracił wzrok.

Chłopiec przewieziony został do szpitala, gdzie wkrótce odzyskał wzrok, ale równocześnie posiadał możliwość widzenia poprzez mur. Uczni i lekarze madryccy poddali chłopca szczegółowym badaniom i w istocie stwierdzono, że chłopak, zamknięty w jednym pokoju, widzi doskonale wszystko, co się znajduje i dzieje w pokoju sąsiednim.

Dotychczas nie zdołano jeszcze stwierdzić, na czym polega właściwość wzroku dziecka. Prawdopodobnie jednak, jakrawe światło błyskawicy wywołało pewne zmiany w organach wzrocznych.

Nedzarz, który zarabia 25,000 zł. miesięcznie. Zamach na pensję gwiazd filmowych.

Filmowy przemysł amerykański przechodzi poważne przesilenie. Uboga Europa zawodzi i coraz rzadziej napływają zamówienia na filmy. Tymczasem produkcja wzrosła do fantastycznych rozmiarów i jest większa, niż zapotrzebowanie. Zaczęła się więc konkurencja idąca w kierunku doskonałości filmu i jego potania.

W pierwszym więc rządzie uległy redukcji ogromne pensje gwiazd filmowych.

W zesłym jeszcze sezonie najświetniejszy aktor filmowy, Harold Lloyd, otrzymał tygodniowo 40,000 dolarów. Charlie Chaplin, Gloria Swanson, Rudolf Valentino, Buster Keaton zarabiali od 20-95 tysięcy dolarów tygodniowo, obecnie zaś ofiarują im gąże zmniejszone niemal dziesięciokrotnie.

Oczywiście, iż znani w całym świecie aktorzy, zaprotestowali najenergiczniej — przeciw takiemu „wyzyskowi”, ale będą musieli uznać konieczność takich redukcji, albowiem przemysł filmowy nie wytrzymuje ich nadmiernych uposażeń.

Maksymalna gaża gwiazdy filmowej może wynosić, wedle obliczeń przemysłowców, co najwyżej 5 tysięcy dolarów miesięcznie. Jakaż więc ruina grozi Harold Lloydowi, który utrzymuje aż 15 sekretarzy, stajnie wyścigową, posiada kilka pałaców i wydaje bajeczne sumy!

Zarabiając 25 tysięcy złotych polskich miesięcznie, czuć się będzie niedarzem.

TABELA WYGRANYCH

LOTERJI PAŃSTWOWEJ.

W trzecim dniu ciągnięcia 5-jej klasy państwowej loterii klasycznej, główne wygrane padły, jak na stępuje:

1,000 zł. Nr. 33580.
Po **500** złotych na N-ry: 33327 39141.
Po **400** złotych na N-ry: 8720 18806 30554 39033.
Po **300** złotych na N-ry: 4128 4921 4956 5481 9185 9561 9949 11566 17241 18080 21053 25130 28042 31310 31490 34988 39571 40569 43123 45564.
Po **250** złotych na N-ry: 911 1099 1908 4892 7032 8079 8199 9174 9364 9447 11350 13538 14214 14469 17477 17725 18485 19217 19525 20006 21479 22965 23181 23277 23887 24562 27608 28651 30247 31718 33099 34024 86159 87768 38589 39310 40262 40371 40393 40514 40632 41343 42682 42810 43519 44469 45519 46078.

PAKI SKRZYŃNIE
Walcówka
do sprzedania
Wiad. Adm. „G O Ń C A”
III-olc ALEJA Nr. 52

Na ruinach zamku Olsztyna

rozegrał się tajemniczy dramat miłosny

23-letni Stefan Mazur postrzelił urzędniczkę Funduszu Bezrobocia, a następnie wystrzelał w usta pozbawił się życia

W ub. sobotę około godz. 6-jej wieczorem na ruinach zamku olsztyńskiego rozegrał się tajemniczy dramat miłosny, który wzruszył do głębi cichych mieszkańców Olsztyna, a niezawodnie wielkie wrażenie wywołał w naszym mieście ze względu na osoby biorące udział, w tym krwawym zajściu.

23-letni Stefan Mazur, z zawodu ceramik, posiadający 18-letnią narzeczoną Helenę Zakówną, pracującą w biurze Funduszu Bezrobocia przy Urzędzie Pośrednictwa Pracy w Częstochowie. Jakie stosunki łączący go z narzeczoną trudno określić, gdyż Zakówna swe na rzeźnictwo trzymała w ścisłej tajemnicy nie zwierając się przed nikim z żadnymi szczegółami o osobie narzeczonego.

W sobotę przed wyjściem z domu Zakówna zatelefonowała krótko do kogoś:

— Czekaj na dworcu; przyjdę napewno!

Oczywiście, chodziło o umówienie się, co do spotkania z narzeczoną. Jak wynika ze skąpych szczegółów raportu policyjnego, para narzeczeńska wybrała się do Olsztyna, gdzie na ruinach zamku, Mazur gwałtownym ruchem wy dobył rewolwer i strzelił do narzeczonej, która z okrzykiem grozy upadła

na ziemię, przyczem w okolicy ucha wytrysła wążutka smuga krwi. Mazur, sądząc, że narzeczoną jego jest już martwa, strzałem wymierzonym w usta pozbawił się życia. Śmierć nastąpiła momentalnie.

Zakówna po krótkiej chwili omdlenia z przetrachu, podniosła się z ziemi, a widząc sztywne zwłoki narzeczonego, brocząc krwią z przestraszonego ucha, pobiegła przerażona na posterunek policji w Olsztynie, gdzie złożyła stosowne zeznania.

W kieszeniach ubrania Mazura znalaziono kartki, powiadamiające o jego dobrowolnym zamachu samobójczym. Zwłoki denata zabezpieczono do przybycia władz sądowno-lekarskich.

Przyczyny tego dramatu miłosnego osnutę są mgłą tajemnicy, ponieważ w kartkach swych Mazur nie nie wspomina o powodach tragicznego czynu. Zakówna zaś po powrocie do Częstochowy rozchorowała się i pozostaje na kuracji w domu.

Sledztwo w tej sprawie prowadzi Ekspozytura policji wywiadowczej. O szczegółach tego krwawego dramatu nie omieszkałmy powiadomić naszych czytelników w najbliższym numerze naszego pisma.

2) czyni program robót ręcznych elastycznym i jak najdalej przystosowanym do życia, polecając np. uprawiać w szkołach koszykarstwo w okolicach, gdzie rośnie wilkna, — sporządzać wyroby z metalu w Zagłębiu węglowem, — pielegnować wyroby z drzewa w pobliżu lasów i tartaków i t. d.;

3) szczególną pieczę otacza roboty kobiece dla dziewcząt, a równocześnie zapobiega przeciążaniu dziewcząt, gdyż znosi dotychczasowe oddzielne godziny, przeznaczone na roboty kobiece i poleca prowadzić je w godzinach, przeznaczonych na roboty ręczne wogóle; w ten sposób dziewczęta nie będą pracowały w szkole o dwie godziny więcej od chłopców tygodniowo, jak było dotychczas.

— **5-proc. pożyczka konwersyjna.** Izba Skarbowa przypomina, że obligacje 5-proc. pożyczki konwersyjnej uzyskane z dokonanej za pośrednictwem Kas Skarbowych konwersji pożyczek państwowych dla 1918 i 1920 roku mogą być podejmowane we właściwych Kasach Skarbowych tylko w terminie do 31' grudnia r. b. za zwrotem pokwitowań do deklaracji wydanych przez kasy.

Wszystkie obligacje nie podjęte do dn. 31 grudnia zostaną zwrócone Urzędowi Pożyczek Państwowych w Warszawie wie, wskutek czego odbiór ich będzie o wiele trudniejszy.

— **Przyspieszenie poboru podatku dochodowego.** Jak wiadomo w r. 1924 wpływy z podatku dochodowego rzetelnie osiągnięte były znacznie niższe od prelinowanych znacznej mierze zjawisko to przypisać należy opóźnieniu przez urzędy skarbowe wymiaru i poboru podatku. Pragnąc osiągnąć w roku bieżącym efekt zgodny z prelinarnym, Ministerstwo Skarbu poleciło odpowiednim urzędem, aby nakazy płatnicze w bieżącym

— **Osobiste.** J. E. ks. Biskup Krynicki i ks. prałat Ciesielski powrócili z letnich wyprawoż i z dniem dzisiejszym podjęli obowiązki kapłańskie w naszym mieście.

— **Ilu jest harcerzy w Polsce?** W sprawozdaniu Zw. Harcerstwa za r. 1924 znajdujemy ciekawe dane, do tykające stanu liczebnego harcerstwa.

W Polsce znajdują się 18 chorągwi męskich, liczących 24,916 harcerzy z wy czajnych i 275 starszyny, oraz 17 chorągwi żeńskich, liczących 12,222 harcerki i 235 instruktorek.

Jak można z tego wnioskować, harcerstwo stanowi już potężną organizację, która stale wzrasta, jak wykazuje porównanie tego stanu liczebnego ze statystyką lat poprzednich. Jeżeli uwzględnimy wysoce pożądaną działalność harcerstwa, sprężystość i uczynność we wszystkich dziedzinach życia społecznego, pomoc, jaką zawsze niesie harcerstwo każdej akcji społecznej, to rozwój ten należy witać jak najlepszymi życzeniami na przyszłość.

Program robót ręcznych w szkołach powszechnych

Ostatnio Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego wydało dnia 15 lipca b. r. za L. 12336 i okólnik do Kuratorów okręgów szkolnych, inspektorów szkolnych i nauczycielstwa szkół powszechnych w sprawie programu robót ręcznych w tych szkołach.

Okólnik powyższy stanowi ważny krok naprzód w dziedzinie programu i nauczania robót ręcznych w szkołach powszechnych przez to, że:

1) kładzie wielki nacisk na użyteczność wyrobianych przez uczniów przedmiotów i zapobiega temu, by szkoły powszechnie nie były bez potrzeby zalewane powodzią kolorowego papieru w formie wycinanek;

40) ELEANORA GLYN.

Pod wrażeniem Sfinksa

Humaczka z angielskiego Hajosa
 Gdy zastukawszy zlekka Kola wszedł znowu, Tamara nie mogła go widzieć, ale słyszała stłumione wykrzykniki księżnej i czuła, że książe stoi oparty ramieniem o jej kocy. Był tak wysoki, że mógł patrzeć na nią pomimo, że zasunęła się w najdalszy kąciak i biedaczka wyczuwała magnetyczny wpływ jego spojrzenia. Był on tak wielki, że z trudem powściągała chęć otwarcia oczu i popatrzenia także na niego. Wtem doleciał ją jego szepot:

— Nie miałem pojęcia, że twoja chrześniaczka Tantine, tak ładnie wygląda, gdy śpi. A jak smacznie śpi. Gdybym ją tak pocałował, Tantine? Zawsze miałem na to ochotę, ale to taka surowa cnota, że mi brakło odwagi. Ale teraz. Cóż Tantine, mogę?

Głos jego brzmiał przymilnie i słodko. Tamara była pewna, że wolną ręką musiał pisać włosy księżny, bo ta odszepnęła z przybraną powagą:

Tais-toi, Kola. Przeszłaś. Jakże mogę obandażować ci rękę, gdy się tak krecisz? Co za nieznoszny dzieciak! Stój ze spokojnie.

Poczem rzekła mu kilka słów po rosyjsku, on zaś odpowiedział ze śmiechem, a gdy skończyła, popatrzył znowu na Tamara.

— Więc powiadasz, Tantine, że nie powinienem jej pocałować? Oh! najo-

kropniejsza z Tantinek! A ona tak mocno śpi i nic by nie wiedziała, mnie za! pomogłoby to znakomicie na moją zranioną rękę.

Ale księżna, naprawdę rozgniewana, napomniała go surowo, więc odszedł, ucałowawszy obie jej ręce i tak się lała i przymilała, aż wreszcie udobruchana rzekła:

— Dobrze już, dobrze, co to za nieznoszny chłopak! Kola, dziecko drogie idź już sobie.

Przez cały ten czas Tamara spała napozór jak najspokojniej.

Ale gdy drzwi zamknęły się za nią, księżna rzekła:

— Czy ty śpisz, naprawdę Tamaro? Słyszałaś? I jak tu sobie z nim kład rade. Co do mnie nigdy długo gniewać się nie mogę. Jak się to umie przytnąć. Istny kot. Mon Dieu! Tak bym pragnęła, żebyście się pokochałi, pobrałi i żyli szczęśliwie w Miłastawiu; a wtedy może i inni zaszaliby trochę spokojnie.

— Zebyśmy się pobrali! — pomyślała Tamara unosząc się na posłaniu — Równie dobrze mogłabym zaślubić tyryorsa w żugli; byłoby to jednak bezpieczniej.

Ale księżna wstrząsnęła głową.
 — Myślisz się — rzekła. — Gdyby raz wszystko poszło mu po myśli byłby łagodny i tkliwy, tak jak potrafi być dla mnie, gdy jestem chora.

Tu w wyobraźni Tamary zamajaczyła różkocznna wizja tej tkliwości, więc rzekła:

— Nie mówmy o tem. Jestem śpiąca. Dobranoc mateczko.
 Zrana przyjechała do Moskwy.

XVI.
 Cały dzień poświęcony zwiedzaniu miasta zszedł względnie gładko. Tamara trzymała się wciąż towarzysztwa księżnej, Stefana Stronga lub męża So mi. Względem Koli była na pozór obojętna, ale wewnątrz pożerało ją pragnienie porozmawiania z nim. Pomimo to grała swą rolę bardzo dobrze tylko męczyło ją to nad wyraz.
 Kola ze swej strony zdawał się nie zwracać na nią uwagi; raz po raz jednak księżna, która śledziła go bacznie doznawała uczucia nieokreślonego niepokoju. A jednak czuła, że Tamara nie mogła postępować inaczej.

Śnieg na szczęście nie padał i całe towarzystwo mknęło po mieście w malutkich saneczkach. Zarówno Tamara jak Jack nie mogli się napatrzyć Moskwy, jej osobliwym gmachom, malowniczym ulicom i niezliczonym cerkwiom z złoconych kopułach. Książę Zolencew-Zasielkin zwrócił im uwagę na rdzenną „rosyjskość“ Moskwy, która w przeciwstawieniu do kosmopolitycznego Petersburga zachowała w pełni swoją odrębność.

— Jak nadzwyczaj dobrzy muszą być Rosjanie — rzekła Tamara. — Co tu kościółów; a wszędzie tłumy poboznych. A z jaką czcią całują Ikony na ulicy. Taka wiara jest czerem wzruszającym.

— Nasza wiara jest naszą tarczą — odrzekła jej księżna. — Gdy lud be-

dzie dostatecznie oświecony, żeby zając wątpić, wówczas smutny dzień nadejdzie.

— Popatrz pani na ich poważne, cierpliwie twarze — rzekł Stefan Strong. — To nie jest właściwie beznadziejność to raczej rezygnacja. Ilekrót tu jestem ogarnia mnie dziwna melancholia.

Stali przed domem Romanowych, czekając by przewodnik otworzył drzwi i właśnie w owej chwili nadeszła gromada żebraków o rozochranych włosach, w poszarpanych, baraniach skórkach na wychudzionym ciele. Prosilili o jałmużnę z takim samym cierpliwym uśmiechem, z jakim dziękowali za datki. Nedza zewsząd szczyrzyła tu zęby.

— Jakim sposobem liczna rodzina i to królewska w dodatku mogła mieszkać w takim małym domku? — zapytała Tamara. — Oprawdy ludzie dawniejsi musieli mieć szczególny dar pomieszczenia się wszędzie. Patrzcie państwo, proszę, na te sypialnie, i na to śmieszne łóżeczko!

— To przygotuje panią do tego co zobaczysz w Miłastawiu — rzekła Kola. Szeregi tapczanów połowych dla wszystkich razem w haflu.

Tamara nie nie odpowiedziała; zawsze ilekrót się odezwał udawała, że jest czerem bardzo zajęta i że nie słyszy. Zdawało jej się, że postępuje jak najlepiej, ale gdyby była mogła dostrzedz niebezpieczny błysk, jaki wówczas zapalał się w jego oczach, byłaby zrozumiała, że w ten sposób dolewa tylko oliwy do ognia.

(d. c. n.)

Teatr „Odeon”

Program od soboty 8 do wtorku 11 sierpnia

Szczesczenie w programach.
Ostatni seans o godz. 10 wiecz.

Ceny miejsc popularne: Krzesła (tylko 1 złoty (z podatkiem).

CYRK MARCA

Wielki film cyrkowo-sensacyjny!!

Dramat z życia cyrkowego w 2-ch seriach i 12 aktach. Całość w 1-ym programie.

W rolach głównych:

Lotti Lorring, Ilona Matjakowska i słynny atleta Marco.

Wzruszająca treść. — Nadzwyczajne produkcje cyrkowe. — Pożar cyrku - menażerji.

Kino „NOWY”

II Aleja Nr. 43

MACISTE W ROLI DETEKTYWA

Od soboty 8 do wtorku 11 sierpnia (włącznie).
Dzień sensacji! Najświetniejszy artysta filmowy zawitał do nas!

7 aktów siły, zwinności, chwilibrystyki i odwagi

W roli tytułowej ulubieniec publiczności.

Maciste.

Fawistowa Kasa Chorych w Częstochowie.

Nasze dyżurny lekarzy chorób wewnętrznych.

10-go sierpnia r. b.
Dr. Granwald Kościuszki 17.
11-go sierpnia r. b.
Dr. Kędziński ul. Piłsudskiego 5
Nasze dyżurny lekarzy chorób wewnętrznych.

10-go sierpnia r. b.
Dr. Blagowidow Panty Marji 33
11-go sierpnia r. b.
Dr. Parnawski Narutowicza 40.

Lekarz-Dentysta Stanisław PARCZYNSKI

ul. Dąbrowskiego 6. I piętro
Przyjmuje od 10-ej—1-ej i od 5-ej—7-ej.

Lekarz-Dentysta MICHAŁ GREJNIEC

ul. Panny Marji (I Aleja) Nr. 16
Telefon № 250.
Przyjmuje od 9—1 i od 3—7 wiecz.
Ula Czołak. Kasy Chorych, Urzędu. Państwa oraz niemożliwych ceny zniżone.

Glicerolostat ziarnisty „ORBIS” czysty i żelazem

Najracjonalniejszy środek przy wyczerpaniu fizycznym i umysłowym oraz przy Krzywicy dla dzieci. Sprzedają apteki i składy apteczne. Żądać z firmą T-wo dla Przemysłu i Handlu Aptecznego „ORBIS” Sp. Akc.

Pielgrzymka do Rzymu

10-go września
2 października
1925 roku.

Program 17-dniowej obejmuje: Wiedeń, Wenecję, Florencję, Rzym i Neapol Koszt I Kl. 800 zł. — II 685 zł. — III 490 zł. Prospekti szczegółowe wysyłamy na żądanie. Zgłoszenia przyjmujemy na pielgrzymkę wczasową do 20 sierpnia r. b. i do pielgrzymki październikowej do 15 września r. b. Biuro Podróży ITALIA, Warszawa, Marszałkowska 137

TAJEMNICA ODMŁADZANIA polega na stosowaniu epokowego wynalazku, jakim jest krem fizjologiczny TALMA. Stosowany przez panie bez różnicy wieku sprawia, że cera nabiera młodszej świeżości, przyspiesza wszelkie braki jak: plagi, zmarszczki, wagi i t. p. Głina niepostrzeżenie po kilku dniach. Tępiące pań zostało olśniewających rezultatami. Żądać wszędzie

Nadszedł świeży transport „ROWERÓW”

najlepszej znanej wszec światowej BELGIJSKIEJ marki „F./N.”
wykonane z najlepszego materiału.
Ceny fabryczne. Sprzedaż za gotówkę i na raty.

STEFAN SEIFRIED Kościuszki 13.

Do nauki kroju systemem francuskim i angielskim przyjmę jeszcze kilka pań

Zgłoszenia codziennie od 4 do 7 wieczorem ul. Dąbrowskiego 15 m. 14.

NIE NA RAZ SZTUKA! KUPI Obuwie na raty

najnowszych wzorów męskie obuwie w cenach:

Czarne całe i pół. — Bronzowe
ZŁ. 22.80 — ZŁ. 24.80

w sklepie II-go ALEJA Nr. 30, ten nietylko posiadanie stajm kilijentem, lecz rozpoznawani wśród swoich i znajomych zdanie, że jest to jedyna źródło nabycia trwałego i wykwintnego obuwia na najdogodniejszych warunkach.

Przyjmujemy za każdą parę dwa rancje fabry. Obuwia Marko Kraków-Lódź.

Ważne dla Pań! Kapelusze

Kapeluszy wyczam łatwym i przedkim sposobem. Kapelusze przyjmuję do roboty, wykonanie podług ostatnich zurnali—einy konkurencyjne. Kilińskiego 17, m. 6.

Ważki

fabryka „Fibropol” ul. Ogródowa 2 róg Spadkowej

Kaszel chryple, duszność usuwają oryginalne Pastyłki Belgijskie

z marką „Kogut” a la Valda, bez gumy. Sprzedają apteki i drogerie.

Pokoł

przy rodzinie do wynajęcia Wieluńska 8 m. 15.

Chrześcijańska pracownia wyszywki kapeluszy

Przyjmujemy w własnych i powierzonych materiałach oraz prefasonowanie słomkowych i filcowych. Nowe po cenach fabrycznych. Kościuszki 23 m. 11.

Sprzedam

flaharmonję organista parafia Kołej

Zgubiono

książkę kasy Chorych Władysław Janik

Kafle

żelazto do pieców. Sprzedaje Berkowicz Czestochowa Kościuszki 45.

23 pokojowego mieszkanie z kuchnią

posiukuje w śródmieściu, warunki do umowy. Zgłoszenia składać w „Gołcu” pod „Lektor”

Zgubiono

książkę kasy Chorych na imię Stanisławy Sitek

Potrzebna

wykwalifikowana gospodyni do „Cristala”

Zgubiono

kwit lombardu Nr. 4838 Francuskiego - Angielskiego nauka. Wytworny akcent, nowa metoda ul. Dąbrowskiego 6a-6 II piętro Czwartka-szosta.

Skradziono

książeczkę kasy Poż. Oszczedn. wyd. za № 5619 na imię Kazimierza Obrączko.

Matki!

Żądacie w aptekach i drogeriach bygieniczny proszypki dla dzieci „Puder Dzidzi” utrzymujący ciało dziecka w zdrowiu i czystości.

Krawiec

S. Jgelski udziela lek. kroju systemem angielskim, przyjmuje wszelkie roboty po cenach niskich. Robota solidnie wykończona. Piękna 9 m. 22.

Pokoł

przy rodzinie do odn. jęcia Wład. Dąbrowskiego 6a 6 II piętro Pięta-szósta

Poszukuje

posady szofera od zaraz Wład. Zielona 42 Łojzak Michal

Zgubiono

w Tarnowskich Górach portfel zawierający 39 zł. kwit lombardu Nr. 7249 i legitymację wojskową na imię „Stefa na Firek 27 p.p. 5.komp.

Sklep

sprzedam Stradomska 36.

Osoba

inteligentna niezależna lat średnich poszukuje posadkę zarządcy domu na wsi lub w mieście do osoby zamożnej Oferty dla „Wir”

Para kamieni

francuskich 6-cio ćwiercłowych z kompletnym urządzeniem i komplet. Oiejarni do sprzedania Krakowska 22

Potrzebny

chłopiec do pracowni szatek Wały 57.

Kupię

w Częstochowie w pobliżu dworca kolejowodom o 6-ciu ubikacjach z ogrodem. Oferty Biuro Renoma dla T.P.

Sprzedam

sklep spożywczy z mieszkaniem w dobrym punkcie ul. Mała 9.

Naprowadzimy Ból głowy

usuwać proszę dla dośrodku z kognakiem wyrobu aptek A. Gaseckiego w W. Złazwie Sprzedawca